

Nro.

42.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 22go Lutego 1796s

G a ż e t y.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 29. Stycznia.

Twierdzą powszechnie, że przy rozpoczęciu Parlamentu wniesiona znou będzie pożyczka dla Xięcia *Wallis*, której bezpieczeństwo zaręczoném bydz ma na Xięstwie *Cornvallis*.

Nadzwyczajne burze i wichry, które w tych czasach panowały u nas po-
S 2 wig-

większey części połączone były z grzmotem i błyskawicami. U kilku okrętów piorun zgruchotał do szczytu maszty. W *Plymouth* wały morskie wzniosłszy się z impetem nad brzegi uszkodziły wiele bardzo domów. W *Brystol* niższa część miasta zupełnie zatopioną została.

Na żądanie wielu kupców Angielskich wytyłających okręty na wschód i ku pół nocy, admirał *Duncan* odebrał rozkaz, aby flocie w przyszłym miesiącu wyjść mającey do *Hamburga* dał należyty konwój.

Głoszą, że wyrok na obwinionego dawniej o zdradę oyczyzny, *Weldona*, który się dotąd zostaje w *Dublinie*, zakończy się wygnaniem z kraju.

Dowiadujemy się z śródziemnego morza, że Admirał *Jerwis* wysłał 2. liniowe okręty z 3. fregattami ku brzegom *Turcyi*, końcem spędzenia fregatt Francuskich, które między innemi trzymają w blokadzie znaczny konwój Angieliki w *Salonice*,

WŁO.

WŁOCHY.

Z Livorny dnia 18. Stycznia.

Ostatnie listy z Sardynii donoszą, że miasto *Sassari* stało się od niejakiego już czasu, teatrem scen równie okropnych, jak roku przeszłego w *Cagliari*. Miasto te oświadczyło, iż nie chce już odtąd zostawać pod rozkazami Rządu rezydującego w *Cagliari*. Z tego powodu wysłało na prowincye różnych emissaryuszów, końcem poburzenia ludu; iakoż ten ośmielony, wzbrania się złożyć podatku, i żąda gwałtem kary na aientów Rządu *Cagliari*, którzy go cisnęli.

Ci Emissariusze przyszli nawet do tego stopnia śmiałości, iż stanawszy na czele różnych diwizyi pospólstwa, udali się do *Tiefe*, majątności Xiążęcia *Asinaria*, gdzie popełnili wiele gwałtów i rabunków. Splondrowawszy potym różne inne okolice, udali się do *Sassari*, i tam napadli na domy bogatszych obywateli, a między innemi trafił los ten dom Arcybiskupa, X. *Asinaria* i niejakiego P. *Bulle*, który chcąc się ratować ucieczką na koniu, przytrzymany został w tłumie
od

ed pospólstwa, który kóniowi nogi podcinał, i tego samego włóczył po ulicach. Potym pospólstwo nakazało Xiążęciu *Afinaria* stawić się przed trybunałem w *Cigliari*, gdzie ma zdać sprawę z niegodziwego obchodzenia się z swemi włascianami.

W kilka dni potym rebellizanci znowu chcieli ponowić rabunki, ale mieżkańcy mocą ich odparli; nastąpiła między stronami porządna bitwa, w której obie partye nie mało utraciły ludzi. Rzeczy do tego już stopnia doszły, iż niepodobna jest uniknąć wojny domowej w nieszczęśliwym tym kraju, mimo usilne zabiegi, i łagodne rozporządzenia Króla Sardyńskiego, który nie dawno ogłosił powszechne przebaczenie wykroczeń w roku poprzedzającym popełnionych. Główny punkt, dla którego umyśły są rozdwojone, jest ten: że się strony zgodzić nie mogą na skład osób rządowych pod naywyższą władzą Króla; wreszcie iak iedna, tak druga partya oświadcza się bydz wierną Królowi.

TUR-

TURCYA.

Z *Konstantynopola* dnia 24. Grudnia.

Powody, z iakich Turcyja dotąd nieprzestaie, w tak nadzwyczajny sposób, czynić przygotowania do wojny, są jeszcze niedocieczoną tajemnicą.

Rząd nieoszczędza do tego momentu licznych pieniędzy i zabiegów, dla sprowadzenia iak największey officerów dośkonalszych z zagranicy do swego woyska. Posel Turecki z Londynu przyśłał znowu świeżo, między innemi, biegłego Jenerała *Cook* do Stambułu, który jest Synowcem sławnego woiażera morskiego, *Cooka*.

Przybycie na *Archipelag* Eskadry Francuskiej nie inny zdaie się mieć cel, iak tylko, aby otworzyć polowanie na wszystkie okręty nieprzyjacielskie. Temi czasy zabrała ta i. fregatę Angielską. Minister Dworu Londyńskiego dopominał się u Porty o satysfakcyą i powrócenie tego statku, iako zabranego na gruncie neutralnym; ale Reis - Effendi dotąd mu żadney nie dał odpowiedzi, i

wat-

wątpią bardzo, aby zechciał Francuzów do tego przyniewalać.

Z *Semlina* donoszą pod 1. Lutego, że morowa zaraza nagle przeniosła się z *Serwii* do *Belgradu*; z téj przyczyny rozciągniono Kordon na granicy Węgierskiej i przecięto wszelką komunikacyą z tamtą stroną.

Doniesienia z *Serwii* o przygotowaniach *Porty* do wojny coraz w większe wprawiają nas zadumienie, i już zaczynamy wątpić, aby tak gwałtowne armowania zmierzały do uspokojenia tylko *Rebellizantów*; albowiem pojąć tego trudno, aby dla poskromienia téj garzłki ludzi, potrzeba było uzbrajać i osadzać mocnymi garnizonami wszystkie fortecy. Pod *Widdin* ściga się korpus od 40.000 ludzi, które ma wzmocnić garnizon téj fortecy. Z pewnych także doniesień wiemy, że wszystkie inne fortece opatrują *Turcy* w liczną amunicyą i prowianty.

NIEMCY.

Od wyższego *Renu* dnia 28. *Stycznia*.

Z krajów palatyńskich zajętych przez wojska Francuskie, tudzież z Księstwa
Dwóch

Dwóch Mostów odbieramy wiadomości następujące: wszyscy Xięża, którzy dotąd nie wykonali przysięgi, muszą ją teraz wykonać, albo niezwłocznie opuścić kraj. Ci, którzy przedtem byli emigrowali, a teraz powrócili znowu do swych siedlisk, odebrali rozkaz, aby w 20 dniach uczynili tłumaczenie od 8 świadków stwierdzone, dla czego uciekali z kraju. Nadto okazać muszą, że w roku 1789. uprawiali sami swe grunta, lub pilnowali swego rzemiosła; przytem kazano im jeszcze podać rejestr majątku tak ruchomego, iako i nie ruchomego. Jeżeli w oznaczonym terminie osoby takowe nie wypełnią tych rozkazów, tedy na zawsze utracą swe prawa, i wypędzone zostaną z oycyzny. Ten Dekret ogłoszony był po wszystkich mieyscach przednieyszych Palatynatu i Xięstwa Dwóch Mostów z taką obojętnością, iak gdyby niemyślono szczerze przywieść go do skutku. Tym czasem w dni kilka wydano do wszystkich municypalności surowe rozkazy, aby niezwłocznie podały listę osób, które z emigrancyi powróciły do kraju; poczym takowa lista zebrana, i przy zamkniętych bramach miasta publicznie czytana była. Dnia 17. uczyniono

o tym wſzyſtkim rapport do Direkto-
ryatu.

Z *Koblitz* donoszą pod 27 te wiado-
mość, że Jenerał *Kleber*, zaſtępniający
teraz Jenerała *Jourdana* w kommandzie
nad armią, mianowany zoſtał naywyż-
szym kommandantem armii Włoſkiej.

Z Frankfurtu dnia 30. Stycznia.

Do Straßburga przybyło niedawno
3000. ludzi z garnizonu, który ſię był
podał w Manheimie, a teraz wymienio-
ny zoſtał. — Pożyczka w Alſacyi idzie
z przyzwoitym porządkiem, i fałszywie
głoſzono, iakoby miaſzkańcy z tey przy-
czyny wſzczynali rozruchy.
